

tekst.

f. 83. wybit

1922

2971 d  
IV  
CZASOP

Czasop 978

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOŚI:

W Kaliszu miesięcznie 400 Mk.  
Na prowincji z przesyłką  
pocztową 500 Mk.  
Zagranicą 1000 Mk.

Cena pojed. egzempl. 20 Mk.

CENA 20 mk.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZENI:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce  
1-a str. 180 mk., w tekście 180 mk.  
Neholog 180 mk.; zwyżkowe 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji:  
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 78 91.  
Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

№ 1 (7040).

Niedziela, dnia 1 stycznia 1922 r.

Rok XXX

„OAZA”

TYLKO DO WTORKU.  
PROGRAM NOWO-ROZCZNY

„OAZA”

Dla młodzieży  
dozwolone.

## Córka Neptuna

Dla młodzieży  
dozwolone.

Potężny amerykański dramat w 7 wielkich aktach.

W roli głównej

**Ameta Kallerman**

która zdobyła mistrzostwo światowe w sztuce pływania.  
Reżyser i aktorzy wyjeżdżają do Bermudy, wyspy po-  
łożonej na Oceanie Atlantyckim.

Reżyser **HERBERT BRENON.**

Wydawca filmu **Universal-Film Manufactory Company w Nowym Jorku.**

U W A G A: Film ten demonstrowany będzie poraz pierwszy w Rzeczypospolitej Polskiej.

**Dla dzieci i młodzieży dozwolone.**

POCZĄTEK codziennie: I seans o godz. 6-ej, II seans o godzinie 9-ej. Sobota, niedziela: I seans o godzinie 4-ej, II seans o godzinie 6-ej, III seans o godzinie 9-ej

Kino POLONJA

- Wrocławska 50.-

Od piątku, dn. 30 grudnia i dni następne.

**!!PROGRAM SYLWESTROWY!!**

Kino POLONJA

- Wrocławska 50.-

# Cienie i blaski Paryża

## (Motłoch Paryż)

Wielki awanturczo-detektywny dramat w 3 serjach wytwórni kinematogr. „Tiber” w Rzymie. Serja I „Tajemnicza Reja”.  
NAD PROGRAM. Długość filmu 1200 metrów. Liczne sceny i efekty specjalne. Muzyka ściśle zastosowana do obrazu.  
Po początek seansów o godz. 6 wieczorem; w soboty i niedziele o godz. 3 i pół po południu. NAD PROGRAM. SALA OGRZANA

Od niedzieli, dnia 1 stycznia 1922 roku.

# Sycylijska Krew.

Dramat w 6-ciu aktach. — W roli głównej **ELLEN RICHTER.**

Ceny miejsc zwykłe (od 65 marek do 155 marek). — Początek codziennie o godzinie 6 wieczorem, w dni świąteczne o godzinie 4.30 po południu. — Pod dyrekcją Agencji Kina matograficznej „Corso” w Warszawie.



# MIRAŻ

Wydawanie ostatnie dwa dni.

# Taniec życia i śmierci

Obraz pod powyższym tytułem otrzymał drugą nagrodę na konkursie światowych literacji.  
Dramat salonowy w 5-ciu wielkich częściach. — W roli głównej **Gabryela Bruno**

## „LUNA”

Od niedzieli,  
1 stycznia 1922 r.

### 2-ga seria

## Tajemnica Portu Sewastopola

Dramat ekscentryczny w 5 aktach — w rolach głównych słynny awanturnik **TOM GRAHAM**.  
1) W Komisarjacie. 2) Pogoń na śmierci. 3) W mieszkaniu Toma Grahama. 4) Czy klub jest Kupiecki.  
5) Gdzie jest skrzynka. 6) Schowaj to w kajucie Ambasadora. 7) Pozwól mi działać... 8) Gazety wywiadowca. 9) Zranił śmiertelnie agenta policji. 10) Jakże oburzające kłamstwo.

## MORSCY PIRACI

## ODEZWA do czytelników.

„Gazeta Kaliska” od 1 stycznia 1922 r. wstępuje w

### XXX

rok swego istnienia, powstała bowiem w roku 1892-im na gruzach zamkniętego przez rząd moskiewski „Kaliszanina”, z którym łącznie przetrwała 52 lata.

Pismo nasze przez cały czas swego istnienia dążąc do odrodzenia Ojczyzny nie opierało się o żadne kapitały prywatne, nie służyło wyłącznie jednej jakiegokolwiek partji, miało bowiem na sztandarze wypisany jeden — cel służyć interesom wszystkich mieszkańców m. Kalisza i Ziemi Kaliskiej, było zatem jedynym i szczerym

Organem Ziemi Kaliskiej.

Czytelnicy nasi przez cały szereg lat przekonali się, że

„GAZETA KALISKA”

czciła zawsze ideały narodowe, było zatem pismem

narodowym,

występowała w obronie równości obywatelskiej i walczyła z kastowością, dzięki czemu jest pismem demokratycznym,

piętnując zarówno zakus skrajnej prawicy, jak i skrajnej lewicy, które, broniąc swych interesów i zwalczając wrogów partyjnych, zapominają o dobru Ojczyzny i ich obywateli.

Nie wątpimy, że i w roku 1922 im jubileuszowym pismo nasze cieszyć się będzie w dalszym ciągu poparciem naszych czytelników, starać się będzie bowiem tak jak dotąd unikając osobistych zaczepiek, podnosić wszelkie sprawy dążące do podniesienia stanu ekonomicznego tak m. Kalisza jak i Ziemi Kaliskiej, bronić standardu narodowego i występować przeciwko walkom klasowym.

Aby urozmaicić nasze pismo od stycznia 1922 r. drukować będziemy w feljtonie „Gazety Kaliskiej” oryginalną pracę specjalnie napisaną na tle wojny z bolszewikami dla naszego pisma

„Żywe bóstwo czcicieli szatana”

Prenumerata „Gazety Kaliskiej” i cena pojedynczych numerów z powodu dotychczasowej drożyzny papieru i pracy, pozostają bez zmiany. Z chwilą jednakże obniżenia tych dwóch czynników, postaramy się obniżyć nasze ceny, co, o ile można się spodziewać, nastąpi w najbliższym czasie.

Wydawnictwo „Gazety Kaliskiej”  
spół. z ogr. odp.

## T-wo Przemysłu Naftowego Bracia Nobel w Polsce

oddział w Kaliszu

al. Józefiny 15 — tel. 155

poleca **naftę** z własnej rafinerji.  
Życzącym sobie P. P. kupcom dostarcza na miejsce do sklepów.

Cena konkurencyjna. 3319

## Dr. Chrzanowski

specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie  
przyjmuje teraz osobiście.

Poznań, św. Marcin 45a.

Godziny przyjęć od 10 — 12 i od 4 — 5.

Klinika dla kobiet. Telefon 1875. 3245

## Sabina Krasucka Lutek Dobrzyński

zaręczeni w grudniu. 3374

## TELEGRAMY.

### Zniesienie granicy celnej.

WARSZAWA. Jak dowiaduje się „Przebieg Wieczorny”, z dniem 1 stycznia 1922 r. zniesiona zostaje granica celna między Polską a Gdańskiem.

To postanowienie jest nieodwołalnym.

### Rozbiór Austrii?

MONACHJUM. „Minchener Augsburger Abendzeitung” podaje do wiadomości, że konferencja w Lassa między Schöberem a Beneszem stanowi jeden z etapów na drodze rozkładu Austrii. Omówiono plan podziału Austrii, który przedstawia się jak następuje: Węgry łączą się unją personalną z Rumunją, Czechosłowacja otrzymuje Wiedeń i poszczególne powiaty Austrii Dolnej, Jugostawja — Karyntję, Styrię i Górną Austrię po Dunaj, Włochy — Tyrol i Przedarulanję. Bawaria łączy się z Solnogradem i resztą Górnej Austrii, a po oderwaniu się od Reszty tworzy odrębne państwo.

Oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości brak.

### Wielkie nadużycia w straży skarbowej

LWÓW. W Stryju aresztowano 5 komisarzy i nadkomisarzy straży skarbowej za oszukawcze manipulacje. Mianowicie sprzedawa-

## Kadzidło kościelne

poleca skład apteczny 3880

P. Mossakowskiego, Wrocławska 35.

## Restauracja „EUROPA”

w Kaliszu

niniejszem uprzejmie zaprasza Szanowną Klientelę na **wieczór sylwestrowy**.

Początek o godzinie 9-ej.

Z poważaniem

Spółka Gastronomiczna. 3359

Wszystkim P.P. odbiorcom, klientom przyjaciółom i konsumentom Fabryka Cukrów i Pierników

## W. Jarmickiego Towarowa 7

śle życzenia Nowo-Roczne. 3360

li oni prywatnie skonfiskowany tytuł, proco skarb państwa narażony został na straconą opinię straży skarbowej nadszarpana.

Rozprawa przeciwko tym niesumiennościom urzędnikom odbędzie się w styczniu.

### Termin przekazania Górnego Śląska Polsce

PARYŻ. Według wiadomości kół politycznych urzędowe przekazanie części Górnego Śląska przyznanej Polsce odbędzie się około 15 stycznia.

### Żądanie wydania posła Łańcuckiego sądowi

WARSZAWA. Prokurator sądu w Łodzi zażądał od Sejmu wydania posła Łańcuckiego, za antypaństwową i komunistyczną działalność, rozwijaną przezeń w powiecie łódzkim.

### Groźne chwile dla Niemiec

BERLIN. Strejk kolejowy, który wybuchł na zachodzie Niemiec, rozszerza się. W dystrykcie Eberfeldzkiej strajkują wszyscy pracownicy kolejowi, tak że ruch pociągów z wyjątkiem transportów komisji koalicyjnych został zupełnie wstrzymany. W dystrykcie kolejowej Essen panuje narazie spokój, lecz i tu zapowiedziany został strejk na noc z dnia 30 go na 31 go z. m. Z nadreńskiej Westfalji pociągi kierowane są na Düsseldorf ponieważ w Eberfeldzie zatrzymywane są wszystkie oso-



owych. Osoby te muszą odbyć je-  
praktykę lekarską bądź w okresie stu-  
uniwersyteckich, bądź po ich ukończeniu  
naturalnie, że osoby ubezwłasnowolnione z po-  
wodu choroby umysłowej, co i to ustawa prze-  
widuje, wykonywać praktyki lekarskiej nie mogą.  
Ważną rzeczą jest sprawa nostryfikacji. U-  
znane będą dyplomy lekarskie wydane lub uzna-  
ne przez uniwersytety b. państwa austro-węgier-  
skiego przed dn. 1 listopada 1918 r., a w dawnym  
państwie niemieckim przed 27 grudnia  
1918 r. Uznane również będą dyplomy doktora  
medycyny lub lekarza, wydane lub uznane przez  
uniwers. b. państwa rosyjskiego przed 27 listo-  
pada 1917 r. i wreszcie wszystkie inne dyplomy,  
uznawane za równoważne z dyplomami lekar-  
skimi, oraz uprawnieniami do wykonywania prak-  
tyki lekarskiej na ziemiach b. państw zaborczych:  
austro-węg. i niem. według dat powyżej podanych,  
w granicach ziem należących do Państwa Pol-  
skiego.

Nad praktyką lekarską ma nadzór minist.  
zdrowia publicznego przy współdziałaniu izb  
lekarskich.

## Ustawa o wykonywaniu prakty- ki lekarskiej w Polsce.

Ustawodawstwo, obejmujące całokształt ży-  
cia wszystkich byłych dzielnic, dokonało niejed-  
nej ważnej zmiany w dotychczasowym ustroju  
i usunęło niejedno zło dawnych ustaw.

Ustawa w przedmiocie wykonywania prak-  
tyki lekarskiej w Państwie Polskiem, czyni zas-  
adniczy wyłom w ustawie rosyjskiej, obowiązują-  
jącej w b. Kongresówce, przez zniesienie insty-  
tucji felczarów, względnie odebranie jej dotych-  
czasowych uprawnień w pewnych kierunkach  
niesienia pomocy lekarskiej. Ustawa polska czy-  
ni zadość zasadniczemu postawieniu kwestji le-  
czenia.

Z podobnym rozwiązaniem spotykamy się w  
ustawodawstwie austriackim odnośnie do den-  
tystyki, którą wykonywać mogą wyłącznie leka-  
rze dyplomowani z pomocą dentystów-techników.

Ustawa polska dopuszcza do praktyki lekar-  
skiej osoby, które odbyły jednoroczną praktykę  
lekarską w szpitalu, czego n. p. ustawodawstwo  
austriackie nie przewidywało, zezwalając na pod-  
jęcie praktyki natychmiast po uzyskaniu dyplomu.  
Było rzeczywiście rzeczą bardzo wątpliwą, czy  
taka pomoc lekarska mogła dać wyniki spodia-  
wane.

Nowa ustawa, która wejdzie w życie 1-go  
stycznia 1922 roku przewiduje w art. 2, że prawo  
wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie  
Polskiem mają obywatele Państwa, posiadający  
dyplom lekarski, wydany lub uznany przez je-  
den z wydziałów lekarskich polskich uniwersy-

niejszych szczelin przesycony miałem węglowym. „Ani  
się położyć, ani dotknąć, wszędzie murzy i murzy, nie-  
długo, bracie, będziesz wyglądał jak cygan lub zgoła  
kominiarz“. To było dla nich najważniejszem, a za-  
razem i najbardziej przykrem.

Gdyż żołnierz polski, trzeba mu przyznać, popra-  
mionego munduru nosić wcale nie lubi. „Widz  
ba koniec wagon wyprzątnąć“. Zawyrokował. Ale  
w ślad nastąpiło zapytanie: „Ba! a czym?“

Bieda i potrzeba jest matką wszystkich wynalaz-  
ków świata. To też żołnierz, który prawie zawsze jest  
w biedzie, zaś wlecznie w potrzebie, musi, z natury  
rzeczy, być wynalazcą pierwszej wody. „Czem wy-  
mieścić? Niema ani szczotki, ani młotki... Pazuram?“  
„Nie, lepiej płaszczem, ale czym?“ Na szczęście test w  
plutonie żyd, gdzieby go nie było, wteż żydowskim...

„Wyczyszcz sobie, to angielski materiał, to ci  
się nie poplamia“. Perswadowała cierpliwie tel skołata-  
nej wystraszona, nalwiceł może skłonił w całym  
plutonie do ustępstw i kompromisów duszy...

Jeszcze nie zdążono dobrze z kurzu i brudu wy-  
czyścić żydowskiego płaszczka, kiedy wśród szerego  
pola pociąg raptownie stanął. W drzwiach wagonu zaja-  
śniła dobrze znana, smukła postać podporucznika Wrzo-  
sa—dowódcy kompanii.

„Chłopcy, wysiadać!“  
Wnet rumor się stał w wagonie niebywały, choć  
to było ostre pogotowie, i sierżant nie pozwalał nawet  
dobrze pasa z ładownicami na brzuchu rozluźnić, uply-  
nęło nie mniej niż pół paciera, czem pluton się wyła-  
dował i połączył się z resztą kompanii.

Tymczasem batalion już stanął na pobliskim, daw-  
no nie uprawionym pługiem ugorze. Karabiny usta-  
wiono w kozły. Na lewym skrzydle dymyły się kuch-  
nie „kawę gotują“, myślał sobie nieleden „byłe znów  
nie wylali“.

I naturalnie wylali, bo oto przygalopował jakiś  
ordynans do bataljonowego, coś zaraportował, podał  
papier. Bataljonowy zwołał oficerów, coś poszeptali,  
pogwarzyli i każdy pobiegł czemprędzej do swego  
oddziału.

Podporucznik Wrzosa przygalopował na swej ka-  
sztanowatej kobyle ostatni.

„Trzeci pluton z sierżantem Nowakiem zostanie  
dla ochrony kuchni i taboru baonu! Uda się pospieszonym  
nym marszem do wsi Horka. Poprowadź adjutant  
baonu ppor. Niwiński, reszta za mną“.

„Przynajmniej kawę wypilemy. „No, chłopcy, ba-  
czność! Równy krok! Kierunek za mną!“, zakomende-  
rował sierżant pluton udał się w stronę, tak miłe pod  
niebienie żołnierskie lechącego zapachu gotowanej  
kawki.

Tymczasem batalion szybko pelz równym, długim  
węzłem, na kształt potworze wielkiej, zielonej gąstni-  
nicy, hen w dal, skąd już dosyć wyraźnie slychać było,  
jak z pod ziemi, odległe dudnienie, dziwne traski i ho-  
motania—ofensywa...

Szywny, zawsze podług ostatniej oficerskiej mó-  
dy ubrany, ppor. Niwiński, łaskawie racyfł, z wyso-  
kości swego karego wałacha, przyjął lednym tchem  
wymeldowany raport sierżanta Nowaka, pozwolił żoł-  
nierzom inabrać kawę do woli i najęść się do syta.  
Zaraz też resztę kawki pospiesznie wylano z kotłów  
wprost na przemiętkła ziemi i wszystkie tabory nie-  
zwłocznie wyruszyły w ślad za niknącym w oddali, ba-  
talionem. Ale drogi były kiepskie. Gdzież z wozem!  
to ciężkim, po takiej drodze dognać piechura? Prze-  
cież wiadomo, piechór wszędzie może, gdzie nie prze-  
lizie, tam przeskoczy, albo bokiem obejdzie, a z ko-  
niem, a co dopiero, z wozem, daleko już gorzel. Ba,  
nieraz, nietylko ładowny wóz trzeba było rozładowy-  
wać ludźmi z błota wyciągać, ale nawet konia, zda-  
rzało się tak ugrzążać w topiel, że postronkami go do-  
pięro z trudem na wierzch wydobywano. To też do-  
pięro nad wieczorem, zgłodniałe, zmęczone, błotem i  
lepką gliną tak oblepione, że przedź przypominali  
chyba jakieś ziemne czernie niż żołnierzy (rzeczypor-  
spolitej dopęły nasze tabory do wsi Horka.

„Bokiem mi wyszła ta dzisiejsza kawa!“ mru-  
czał ochryplym, od wydawania ustawicznych rozka-  
zów i nadmierne utrudzenia, głosem sierżanta, ocie-  
rając zamasyżać z twarzy kroplisty pot, straszliwie  
zabłoconą ręką.

— Ale ta Horka! kto by się spodziewał! naturalnie,  
że to nie jest wcale piękne letnisko! I rzeczywiście,  
wyobraźcie sobie wielką płaszczyznę. Gdzie okiem się

## W sprawie dóbr duchownych.

Dn. 18 b. m. odbyło się wspólne posiedzenie kom-  
misji biskupiej i komisji państwowej dla uregulowania  
kwestji dóbr duchownych.

P. Kiernik imieniem urzędu przedstawił cztery za-  
sadnicze punkty do pertraktacji: 1) przejęcie przez rząd  
dóbr, pozostających w posiadaniu Kościoła; 2) zarezer-  
wowane z parcelować się mających dóbr duchownych  
lub innych małych gospodarstw od 8 do 15 ha dla  
proboszczów i służby kościelnej, 3) równoczesne ure-  
gulowanie nierozparcelowanych dóbr poduchownych,  
przez państwa zaborcze między skonfiskowanych, a  
będących obecnie w posiadaniu państwa polskiego, 4)  
utworzenie z sum, uzyskanych ze sprzedaży na par-  
celację dóbr duchownych, masy rozrachunkowej między  
państwem a Kościołem na cele przyszłego uposaż-  
nia duchowieństwa.

Kardynał Dalbor postawił następujące kontrpro-  
pozycje: rokowania mają być prowadzone nietylko z u-  
względnieniem ustaw państwowych, ale i kanonicznych  
Kościołowi zastrzega się prawo posiadania ziemi. Pr-  
pertraktacjach mają być uwzględnione nietylko dobra  
pozostające w posiadaniu Kościoła, ale i wszystkie po-  
duchowne, zabrane Kościołowi w czasie rozbiorów, ab-  
na Polskę nie spadł zarzut, że dokonała zaboru, lub a  
probowała zabór dóbr kościelnych. Kościół gotów jest  
przyjść z pomocą bezrolnym przez odstąpienie ziem  
rolnej za opłatą za zabezpieczenie pozostawienia ob-  
szarów ziem dla biskupów, kapituł, seminarjów, pa-  
rafi zakonów i innych instytucji kościelnych. Przekaza-  
nie na własność bezrolnych powyższych części ziemi  
nastąpi dopiero po ustawowym zabezpieczeniu uposaże-  
nia duchowieństwa. Wykonanie wszystkich wydanych  
już zarządzeń co do parcelacji dóbr duchownych i podu-  
chownych zostanie wstrzymane.

P. Kiernik: Ponieważ, jak wiadomo, minister ska-  
bu sprzeciwia się uposażeniu przez państwo duchow-  
wieństwa, a komisja biskupa stawia lunctim między oc-  
daniem dóbr kościelnych na parcelację a uposażeniem  
duchowieństwa, przeto w tym stanie rzeczy jedynie  
możliwą wydał się propozycja: deponowanie sum,  
uzyskanych z parcelacji dóbr kościelnych w kasie ska-  
bowej na rzecz masy uposażeniowej duchowieństwa  
Powołał się p. Kiernik jeszcze na to, że rozpozycje pa-  
celacji dóbr duchownych odroczyłoby na dalszy czas  
parcelację dóbr prywatnych. Wreszcie oświadczył p.  
Kiernik, że w razie niezgodzenia się przez komitet bi-  
skupa na tego propozycję, państwu nie pozostaje nic-  
innego jak traktować dobra kościelne tak samo, jak do-  
bra innych osób prawnych i fizycznych i zastosować do  
nich normy o przymusowym wykupie.

Na tem obrady przerwano. Następnie zebrane 18  
stycznia.

Przy zakładzie krawieckim ubiorów ksie-  
żych i cywilnych

p. f. „Piotr Mazurek“

w Kaliszu ul. Stawiszyńska nr. 1 vis a vis ko-  
ścioła, od 9 stycznia 1922 r. będą do nabycia  
dla krawców i krawcowych materiały na u-  
biory męskie i damskie po cenach najniższych  
oraz wszelkie dodatki. 336

nać błota, łożyi zarośla. Przed nami niewielki wzgó-  
rek, na nim kilka łącho skleconych z gliny, chrustu,  
słomy lepiątek, przypomina przedź jakieś obrzymie  
grzyby, niż ludzkie domostwa, przy nich przytulone  
niskie, karłowate drzewka—to sady. U stóp wzgórze  
niebale wijący się, niby srebrna, cienka nitka, ukryty  
w przybrzeżnych łożach, strumyk—i wszystko. Poz-  
tem absolutna martwość w przyrodzie. Żadnego, cho-  
by najędźmielszego, przelawu życia. Nawet wrony  
które skrzeczały dotychczas tak zawiście i uparcie cały  
dzień nad żołnierskimi karkami, tu, jakby nagle, przy-  
cichły i zniknęły. Dodajcie do tego głuchy, choć lu-  
wyraźny, piekielny huk kłkunastu ukrytych, Bóg wie  
gdzie i jak, baterji; dalekie monotone szczerkanie se-  
tek karabinów maszynowych i suchy, niewyraźny trzask  
tysięcy karabinów ręcznych, postarające się jakoś sko-  
jażyć w waszych mózgach te wszystkie wrażenia ra-  
zem, a może będziecie mieli mniej wleceł polecie z  
jakim uczuciem w sercach wkraçał do wioski nasz  
tabor Baonu.

— „No chwala Bogu! dowleliśmy się jakoś nat-  
reszcie. Chłopcy! wyszukać mi porządną kwaterę dla  
mnie i kancelarji! Sierżancie, sprowadźcie takiego czło-  
wieka, to taładajstwo, musi mieć coś złego na sumie-  
nie, że się tak szczerze pokryło po dziurach“—kome-  
derował podniesionym głosem pan adjutant, ledno-  
śnie starając się znaleźć jakieś możliwy sposób, by,  
bez poplamienia do reszty nowiutkiego munduru,  
mógł zteść, z od łba do ogona, obłoconego wałacha.

Żołnierzom w to graj. Kwatera! może będzie ma-  
sto, mleko, ser... Wiadomo, kto pierwszy temu łat-  
wej coś zawsze przychwycie. To też przy wozach na  
środku drogi mało który został, wszyscy prawie tłum-  
nie, niby lawina ze szczytu niebotycznej góry, runęli  
w nawpół otwarte drzwi lepiątek. Ale jak potworna fa-  
la, gdy uderzy o nadbrzeżne skały, rozprysnę się bja-  
łą pianą o poczerniały granit wraca czemprędzej, lak-  
by zawstydzona, na swe dawne leże, tak nasi żołnierze  
odskoczyli czemprędzej poblędli i wyleknieci od chałup.

„Ani żywej duszy! same trupy, aż dusi, nie można  
tam wytrzymać“ meldowali, szczękając zębami ze stra-  
chu i obrzydzenia.

(D. C. N.)

## HRONIKA

Prenumeratorem, czytelnikom i życliwym naszemu piśmie przesyła życzenia nowotoczne

„Gazeta Kaliska“.

Kalisz 1. 1. 1922.

— **ORKIESTRA** 29 P. S. K. w dniu 31. 12. r. b. gra tylko w kasynie ofic. tegoż pułku na zabawie Sylwestrowskiej.

— **OSOBISTE.**

Generał Wróblewski, dowódca 25-ej dywizji, który bawił przez kilka dni w Warszawie i Poznaniu, powrócił do Kalisza.

— **Z TOW. MUZYCZNEGO.**

Jak już podawaliśmy w dniu 6 stycznia r. b. o godz. 3 po poł. w sali Tow. Muz. odbędzie się zapowiedziana Chojnka dla dzieci Członków Towarzystwa i wprowadzonych przez nich gości. Działka kaliszanki będzie mogła w dniu tym spędzić miłe chwile kilka. Mam nadzieję, że rodzice nie będą wzbraniać swoim pociechom i pospieszą z nimi na zabawę, pełną przyjemności i rozmaitych niespodzianek.

Bilety są już do nabycia w cukierni p. Mayera.

— **DR. CHRZANOWSKI**, specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie, który w kwietniu uległ wypadkowi samochodowemu, przyjmując teraz chorych, po odzyskaniu zdrowia, osobiście w swoim mieszkaniu (Poznań, Sw. Marcina 45 a), od godz. 10—12 i 4—5, Kłujka dla kobiet.

— **AKADEMICKIE KOŁO KALISZAN** urządzi „Czarną Kawkę“ w dniu 1 stycznia r. b. w lokalu Re-sursy Obywatelskiej przy ul. Al. Józefiny 25, dla członków A. K. K. oraz wprowadzonych gości. Początek o godz. 6 wtecz. Zarząd.

— **TEATR KINOMATOGRFICZNY „OAZA“** wystawia od piątku niezwykle interesujący obraz amerykański p. t. „Córka Neptuna“. Treść obrazu osnuta na pełnej poezji baśni o królu i nimfie wodnej obfituje w szereg nadzwyczaj efektownych zdjęć z produkcji pływackich słynnej amerykańskiej tancerki sportmenki. Rzecz odgrywa się na wybrzeżu morskiej wyspy Bermudy, a zatem podziwiać można prawdziwe cuda natury. Obraz ten dozwoliły dla młodzieży, wyświetlany będzie od wtorku włącznie.

— **Z KINO TEATRU „POLONJA“.**

Od piątku wystawia kino-teatr „Polonia“ wspaniały dramat słynnej wytwórni „Tiber“ w Rzymie. Obraz powyższy obfituje w malownicze widoki i nadzwyczaj ciekawe wprost nieprawdopodobne przygody akerzystów z wyższej sfery i apaszów Paryża, przez co skupia uwagę widzów przykuwa do ekranu przez cały ciąg trwania obrazu.

Obraz ten nie schodził z ekranu pierwszorzędných kinoteatrów w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lwowie przez długi przeciąg czasu, ciesząc się niebywałym powodzeniem.

— **KINO „STYLOWY“** wystawia od niedzieli wielki dramat p. t. „Sycylijska krew“. Zarówno treści jak i szczegóły wystawy i świetnej gry wywierają b. sympatyczne wrażenie.

— **TEATR „MIRAZ“.**

Wystawił przepiękny życiowy dramat p. t. „Taniec życia i śmierci“, obraz ten na konkursie światowych kreacji otrzymał drugą nagrodę. W niedziele będzie demonstrowany ostatni raz.

— **SPADEK CEN NA TARGU.**

Na targu piątkowym zauważyć się dała znaczna niżka ceny mleka. Wjeżdżający sprzedawali bowiem litr po 70 do 80 marek.

— **KRADZIEŻ WEDLIN.**

W dn. 29 grudnia z domu parafjalnego S-goo Mikołaja skradziono wędki na sumę 25.000 mk. Jednego ze złodzieji schwytano, drugi zdołał uciec.

— **NAPAD BANDYCKI.**

W dniu 29 grudnia na Józefa Staszewskiego m. wsi Lisew, p. Słupieckiego napadło trzech bandytów, którzy zabrawszy mu 30.000 m. i nalawszy mu karboń do ust, które zakneblowali krewnem, na pół żywego pobili i wrzucili do rowu. Poszkodowanego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala S-tej Trójcy. Napad miał miejsce na szosie Stawiszynskiej. Bandyci byli uzbrojeni w rewolwery.

— **BUDOWA POMNIKA WZDZIECZNOŚCI DLA AMERYKAN.**

Jak wiadomo, przy Towarzystwie Polsko-Amerykańskim w Warszawie powstał specjalny „Komitet budowy pomnika wdzięczności dla Amerykan“, którego zadaniem jest zebranie funduszy na wystawienie „pomnika wdzięczności“ w Warszawie. Na czele Komitetu stoi p. marszałek Sejmu, Wacław Trampczyński.

Pomnik, projektowany przez prof. Dunikowskiego, stanie na Krakowskim Przedmieściu, wprost gmachu Tow. Dobroczynności. Budowa postępuje naprzód, — jedynie z powodu nieoczekiwanych trudów tegorocznych prace uległy pewnemu opóźnieniu, gdyż przeznaczone do budowy kamień pińczowski nie mógł być wydobyty w czasie właściwym, w tym tygodniu dopiero przybędzie do Warszawy. Po dostarczeniu go na miejsce, rozpoczną się natychmiast roboty rzeźbiarskie.

Z powodu zasilej wskutek tego zwłok termin wnoszenia składek został również przedłużony, do czasu tymczasem bliżej nieoznaczonego.

Składki napływają licznie, zarówno od osób, prywatnych, jak od instytucji, szkół, urzędów itp. Znamienne jest przytem, że znaczną ofiarność wykazała warstwa najmniej uposażona, lak nauczyciele, młodzież szkolna, pracownicy urzędów i instytucji, wreszcie żołnierze garnizonu warszawskiego. Dotychczas wpłynęło około 2 1/2 miliona marek. Komitet nie wątpi, że całkowita potrzeba do wykończenia pomnika suma, wpłynie z ofiar gorąco wzywa wszystkich do składania datków, choćby najdrobniejszych, na budowę pomnika.

Ofiary przyjmują redakcje pism, oraz Pocztaowa Kasa Oszczędności (konto No. 29-40), — wreszcie bezpośrednio Komitet budowy pomnika, Warszawa, Nowy Świat 74 (Pałac Staszica).

— **W SPRAWIE PODATKU DOCHODOW.**

Wobec zrozumiałego zainteresowania jakie wzbudza wśród obywateli podatek dochodowy, możemy donieść co następuje:

Do dnia 15 stycznia 1922 r., wszyscy którzy obowiązują podatek dochodowy, winni złożyć wykazy dotyczące ich, oraz tych którzy zamieszkują ich mieszkania mających samostny dochód, bez względu na wysokość tego dochodu.

Wszyscy dotyczą osób zamieszkałych w danym mieszkaniu w dniu 15 grudnia 1921 roku. Lokatorzy dostarczają wykazy właścicielom domów lub rządzący za pokwitowaniem.

Każdy właściciel domu lub posiadłości budynkowej równocześnie z podaniem do Urzędu Skarbowego wykazów dostarczonych przez lokatorów, obowiązany jest przedstawić imienne listy osób, które w dn. 15 grudnia 1921 roku zajmowały w jego posiadłości mieszkania, lub jakiegokolwiek pomieszczenie, wraz z oznaczeniem wysokości umówionej ceny najmu za wynajęte mieszkanie lub pomieszczenie oddanego do bezpłatnego użytku albo zajętego przez samego właściciela domu lub posiadłości budynkowych.

Władze i urzędy państwowe, związki komunalne, instytucje publicznej i prywatnej wszelkiego rodzaju stowarzyszenia i spółki, właściciele i dzierżawcy zakładów handlowych i innych przedsiębiorstw przynoszących dochód, jak również właściciele i dzierżawcy nieruchomości oraz wogóle wszyscy służbodawcy wypłacający wynagrodzenia emerytury i wszelkiego rodzaju wynagrodzenia w pieniądzu lub naturze, również do dnia 15 stycznia 1922 roku, obowiązani są złożyć we właściwej władzy skarbowej odpowiednie wykazy.

Wykazy te obejmować mają te osoby, którym wypłacono w ciągu miesiąca 1921 roku uoposażenia służbowe, emerytury i wszelkiego rodzaju wynagrodzenia w pieniądzu lub naturze, w wysokości przekraczającej minimum egzystencji w miejscu zamieszkania pracownika, które w dn. 1 stycznia 1922 roku miały miejsce zamieszkania na obszarze Rzeczypospolitej. Również należy przedłożyć wykazy osób, które 1 stycznia 1922 roku znajdują się poza obszarem Rzeczypospolitej, o ile te osoby w ciągu 1921 roku po brały tantiemy lub otrzymywały płace albo emerytury.

Kto do dn. 15 stycznia 1922 roku nie złoży odpowiednich wykazów, ulega grzywnie do wysokości 1000 mk.

Wszelkie formularze rozesłane instytucjom i osobom dokonyującym większej ilości wypłat, zaś służbodawcy i instytucje, którym blankietów nie przesłano otrzymają takowe w Urzędzie Skarbowym lub Kasie Skarbowej.

W dniu 3 stycznia, jako w trzecią żałobną rocznicę

ś. † p.

Anny z Czerwińskich Młodkowskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 9-ej rano w kościele po Bernardyńskim, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza Brat i Córka zmarłej.

— **PODZIEKOWANIE.**

Zarząd Stowarzyszenia Kobiet Polskich oczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania dyrektorom szkół żeńskich siostrze Komar i p. Bassakównie i dyrektorom p. Bzowskiemu i Makarewiczowi za czynny udział w urzędzeniu gwiazdki dla pułku 29 w formie niespodzianek, przygotowanych przez uczennice i uczniów szkół powyższych.

— **NABOZENSTWO ŻAŁOBNE.**

W dniu 3 stycznia, jako w trzecią, żałobną rocznicę Arny z Czerwińskich Młodkowskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 9-ej rano w kościele po-Bernardyńskim, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza Brat i córka zmarłej.

— **HENRYK OPIENSKI**, znany kompozytor i krytyk muzyczny, dyrektor Akademii Muzycznej w Poznaniu, wygłosi dnia 12-go stycznia w sali Tow. Muzycznego odczyt na temat: „Cytwilizacja francuska i kultura niemiecka w stosunku do sztuki muzycznej“.

— **WYKRYCIE KRADZIEZY.**

We wsi Górzyn w Księstwie Poznańskim skradziono dwie krowy, które w dn. 29 grudnia odnaleziono w Kaliszu przy ulicy Dobrzeckiej pod Nr. 21, gdzie przytrzymał sprawców kradzieży Michała i Marcina Janiaków.

— **NAPAD BANDYTOW.**

W nocy z dnia 23 na 24 na szosie, prowadzącej od stacji Czerwińce do fabryki Chocień ośmiu uzbrojonych bandytów napadło na znanych na Kuliwach dwóch obywateli okolicznych pp. Byszewskiego i Gautiera. Bandyci zatrzymali karę i oświadczyli podróżnym, że są członkami policji śledczej p. Gautier strzelił pomimo to z rewolweru do jednego z bandytów, który padł ugodzony śmiertelnie, konie zaś przestraszone wystrzałem, poniosły. Pozostali bandyci rozpoczęli bezskuteczną strzelaninę za karę. Napadnięci zaalarmowali policję, która zarządziła posłg. Nie bawem znaleziono ciężko rannego bandytę. Bandyta wkrótce zmarł, lecz zdołano jednakowoż ustalić jego nazwisko. Policja leci na tropie bandy.

— **ARESZTOWANIE KOMUNISTY.**

W dniu wczorajszym aresztowany został w Łodzi ścigany przez policję działacz komunistyczny, Marek Łęczyński, który w ostatnich tygodniach brał żywy udział w wydawaniu nielegalnej bibuły komunistycznej i był jednym z autorów odezw bolszewickich i redaktorem tajnych pism, a mianowicie „Kuzni“ i „Wiadomości robotniczych“.

## Najbliższe dni Polski są jasne

Poczytne pismo wiedeńskie „N. W. Journal“ otrzymało od polskiego charge d'affaires w Wiedniu, p. Dr. Mirjana Henzla, aktualne wyjaśnienia o polskich kwestiach najbliższej przyszłości.

Przedstawiciel Polski udzielił obszernej odpowiedzi w sprawie uzdrowienia finansów, uważając ją za obecnie najważniejszą. Polska uzyskała ustalenie granicy zachodniej i chociaż jeszcze konflikt z Litwą nie jest załatwiony, może jednak bez obawy większych niespodzianek, oddać się pracy nad wewnętrzną konsolidacją. Podstawą tej pracy jest podniesienie waluty polskiej. „Jest to wielka zasługa często wyśmiewanowego polskiego Sejmu ustawodawczego, który zapewne lepszym jest, niż jego opinia że uznał ten fakt i wyciągnął z niego konsekwencja“. Uchwalenie daniny i ustaw finansowych jest historycznym czynem Sejmu „Niesłusznym byłoby mówić w tym wypadku o „piszczeniu“, skoro uzdrowienie finansów ma wyjść na dobre całemu państwu, a zatem wszystkim warstwom ludności, lecz niezawodnie wymagało to wiele zaparcia się patriotyzmu i poczucia państwowości ze strony przywódców politycznych.

Dokonane już częściowe podniesienie się waluty polskiej i ustawy finansowe pozwalają spodziewać się wkrótce rozbudowy systemu finansowego, reformy walutowej i założenia banku emisyjnego.

Co do przyszłej kampanii wyborczej Dr. Henzel uważa, iż może być ona dość zaciętą wobec dużych przeciwności partyjnych, pożądanym zaś byłoby, gdyby wyszła z niej silna i zdecydowana większość, dająca oparcie parlamentarnemu rządowi.

## Światło elektryczne może mieć każdy za pomocą agregatów benzynowo-elektrycznych.

Najtańszy i najpraktyczniejszy, bez factowej obsługi, sposób oświetlania dworców, willi, kinoteatrów, hoteli, stacji kolejowych, fabryk, koszar i innych budynków. Cery fabryczne. Motor benzynowy jednocześnie służyć może jako siła pociągowa dla młkarni, pomp, sieczkarni, kieratów etc.  
Różne typy i wielkości agregatów stale na składzie.

**w firmie „ARGUS”**  
Warszawa, Sienkiewicza 14, telefon 191-55.

### Przeniósłem moją praktykę lekarską z Poznania do Berlina.

Uznany jako dyspensujący lekarz w oddziale chirurgicznym, w lazarecie żydowskim, przyjmuje codziennie od 4—5 (z wyjątkiem świąt i niedziel).

Berlin, N. Elsässerstr. 85. Tel. Norden 831

### Dr. medycyny Alfred Peiser.

Miasto Błaszki odda budowę nowej

## rzeźni i eksploatację

takowej na pewien przeciąg czasu prywatnemu przedsiębiorstwu.  
3362 Szczegół we wauunki w Magistracie.

## ZABŁAD OGRODNICZY JÓZEFA KOWALSKIEGO

3282  
w Kaliszu, ul. Dobrzecka 28

POLECA:

własnej hodowli kwiaty doniczkowe kwitnące — duży wybór  
wykonuje starannie

bukiety ślubne, żardiniery, kosze i wieńce.  
Przyjmuje zamówienia na róże wysokopienne w różnych gatunkach i bzy do ogrodów po cenach niższych.

## Wyższa szkoła kroju i szycia

— nagrodzona złotem medalem w Paryżu —  
**E. MIECHOWSKIEJ**  
Kalisz, Wrocławska 50.

System kroju angielsko - francuski trwa od 6 do 8 tygodni.

Po ukończeniu uczenie otrzymują dyplomy.

## WYTWÓRNA MATERJAŁÓW BAWELNIANYCH W. LEWINSKIEGO

— KALISZ, CMENTARNA 3 m. 7 —

posiada na składzie materiały na pościel, fartuchy, cęgi, surówki i t. p. — Tamże przyjmuje się wszelkie obstalunki w zakres tkactwa wchodzące.

Sprzedaz hurtowa i detaliczna. 3227

DO SPRZEDANIA

## SKLEP

— z urządzeniem i towaram. —  
Wiadomość w Redakcji  
„Gaz. Kal.”. 3341

Do sprzedania

## DOM

przy ul. Twardowej № 15. Wiadomość na miejscu. 3328

Do sprzedania  
urządzenie

restauracyjnej

Kalisz, ul. Wrocławska 88  
w sklepie rzeźniczym. 3336

## Filatelisci !!

Kupujemy zbiory, znaczki pojedyncze polskie i obce. Należy okazować, proszę zwrócić uwagę „UN-JI” za pośrednictwem M. p. 100 R. d. „FİLATELISTY”, Lwów, ul. Żelazna 130. 381

**Zginęła Karta**  
bestematycznego ulitpu wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Józefa Kozłowskiego rocznik 1903 3381

## Fabryka Kafli

i Przedsiębiorstwo Robót  
Zduńskich

**Edwarda Hermana**  
Kalisz, Wrocławska № 69.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres fałhu zduńskiego z własnych i zagranicznych kafli, po cenach niższych, posiada na składzie piecyki przenośne „Hermes” własnego pomysłu, które dorównują pierm zwykłym. 3345

Do sprzedania na Rypinku

6 mórg ziemi z zabudowaniem i z inwentarzem.

Bliska wiadomość u właściciela Wegusa, na Rypinku poczta Kalisz, dom po Spycalskim. 3377

## Zginęła karta zwolnienia

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Jan Fingas, rocz. 1901 20. P. A. P. Bat. Zapas. 3372

## 2 wiatraki

z żaluzjami i walcami z 12 i 20 morg. pszennej ziemi do sprzedania. Budynek maszynowy. Cena według umowy.

Zgłoszenia przyjmuje Stanisław ROZAK, Gablin, poczta Pławce, pow Środa. 3375

## Zginęła karta powołania

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Antoniego Drobniewskiego, rocznik 1902 oraz książeczka czeladnicza wydana przez Związek Piekarzy na takież samo imię. 3370

Do sprzedania

## gospodarstwo

27 mórg pszennej ziemi, 7 mórg dobrej łąki, bucyki i inwentarz żywy i martwy. Wiadomość: wieś Pokleńów gm. Pamięcia. M. M. 3373

Przyjmuje do

## haftowania bielizny

— oraz wszelkie inne rzeczy —  
Kalisz, Wrocławska № 57, Celina Szpiro. 3367

Do sprzedania

## DOM

Wiadomość: ul. Nowo-Kolejowa u Franciszka Drużbicka 16

## SKLEP

z pokojem i kuchnią do wynajęcia może być na mieszkanie prywatne

Wiadomość, ulica Lipowa № 8, 8. 3364

## INTROLIGATOR

P. LEWIŃSKI

ul. Dobrzecka № 11.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące.

Dla Bibliotek i Czytelni — ustępuje rabat. —

## Do sprzedania

**Gospodarstwo 50-cio morgowe, Gospodarstwo 60-cio morg. z inwentarzem żywym i martwym, 30-to morgowe gospodarstwo. FOLWARK 700 mórg w tym 120 mórg lasu budowlanego, 130 mórg łąki, 70 sztuk bydła, 16 koni, 50 świń. z maszynami i budynkami murowanymi.**

**Młyn parowy i wiatrak 50 morgowe gospodarstwo z cegielnią w dobrym stanie.**

## Sklep kolenjalny

z całkowitym urządzeniem do sprzedania.

Krotoszyn, ziemia Poznańska ul. Zdenowska 12, II piętro, Marcinkowski. 3368

## Zginął PASZPORT

wydany przez Magistrat m. Kalisza na imię Estery Szymkiewicz. 3364

## Zaraz do sprzedania

dwa domy z dachem mieszkalnym, sklep m. i oficyna petowa w pow. w. z chlewami doba m. stoją i szopa duża. Opa ówek, pow. Kalisz Błaszowska № 45, Stefan P. 3371

## WYŁĄCZNA FABRYCZNO-DETALICZNA sprzedaż wyrobów

Kaukiej Pluszowej i Aksamitnej Manufaktury

STALE DUŻY WYBÓR NA SKŁADZIE

PLUSZE na ubranie zwykłe i sportowe,  
PLUSZE na palta damskie,  
PLUSZE na podszewki,  
ZAKRYTY na obicia meblowe i powozowe,  
AKSAMITY na kapelusze i t. p.  
CZKRYCIA pluszowe (kołdry) na łóżka, stoły, sofy i t. p.  
GARNITURY pluszowe na kanapy oraz wszelkiego rodzaju materiały włókniste i płócienna bielizniane. 3146

Biurowo Techniczne i Dom Handlowy

„PROSNA”

— SP. Z OGR. ODPOW. —  
w Kaliszu, ul. Ogrodowska № 4,  
dom własny.

## od kaszlu i przeziębienia

używaj

## „Pastylki NEO VALDA”

wyrobu Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego

Modliński i Krogulecki w Warszawie.

3327 Żądać w aptekach i składach aptecznych

## WĘGIELI A O S

ŁÓRNOSŁĄSKI I KRAJOWY DOSTARCZ

SZYBKO I TANIO.

**Markus PROPPER,**

Eksport Węgla i Koks w Białej-Bielsku, Śląsk-Cieszyński.

3231